

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

**Przedpłata:** miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.  
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (prze-  
szkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żąda-  
nia niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia:** za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr.  
na str. 2-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłozewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok III.

Nowemiasto n. Drwęcą, sobota dnia 8 sierpnia 1936 r.

Nr. 91

## 100 tys. żydów rocznie powinno opuszczać Polskę

Reprezentująca poglądy M. S. Z. „Polska  
Informacja Polityczna” omawia w związku z  
światowym kongresem żydowskim w Gene-  
wie zagadnienie emigracji żydowskiej z Polski,  
pisząc m. in.

Problem żydowski, zarówno w Polsce jak  
i w szeregu innych państw, związany jest ze  
strukturą społeczno-zawodową ludności żydow-  
skiej — jest więc zagadnieniem gospodarczym  
i ludnościowym — i na tej tylko płaszczyźnie  
może być racjonalnie rozwiązany.

Polska jest krajem relatywnie przeludnio-  
nym. Obok przeludnienia wsi mamy pro-  
blem wadliwej struktury rzemiosła i handlu,  
z nadmiarem niezdrowych warsztatów drobnych.  
Z handlu i pośrednictwa zaś czerpie 40 proc.  
żydów w Polsce swe utrzymanie. Bardzo wielki  
jest pozatem niewątpliwie odsetek ludności ży-  
dowskiej w wolnych zawodach. Jeżeli dodać  
do tego zbyt wysoki odsetek zawodowo bier-  
nych wśród żydów, to jasne jest, że przeżywa-  
ny od kilku lat kryzys ekonomiczny, który z  
natury rzeczy uderzył w pierwszej linii w  
warstwę społeczną, pozbawioną zdrowych pod-  
staw ekonomicznych, dotknąć musiał specjalnie  
boleśnie ludność żydowską wśród której jeden  
miljon — wg. opinii autorów żydowskich — nie  
posiada zdrowych podstaw ekonomicznych  
egzystencji.

Jako kraj, nie posiadający kapitału Polska  
szukać musi częściowego chociażby rozwiązania  
swych problemów ludnościowych drogą wzmo-  
żenia emigracji. Zasada ta, ważna dla proble-  
mu ludnościowego Polski w całości, odnosi się  
tem samem również do żydowskiego problemu  
ludnościowego.

Spółczesność żydowska w Polsce zdaje  
sobie całkowicie sprawę z konieczności wzmo-  
żenia emigracji żydowskiej. Autorowie żydow-  
scy obliczają, że dla rozwiązania zagadnienia  
żydowskiego w Polsce liczba emigrantów ży-  
dowskich powinna wynosić co najmniej 100 tys.  
rocznie. Wzrost emigracji żydowskiej z Polski  
nie zależy jednak tylko od woli emigrantów,  
lecz w pierwszej linii od dobrej woli krajów,  
posiadających dostatecznie miejsca dla wchło-  
nięcia emigrantów, czy to osadników, czy to  
rzemieślników i kupców.

Nadzieje żydów skierowane są, rzecz oczy-  
wista, w pierwszej linii ku Palestynie, jako ich  
siedzibie narodowej. Abstrahując jednak od  
obecnej sytuacji politycznej w Palestynie, to  
wzmoczenie emigracji do Palestyny do rozmiarów,  
jakie dyktowałyby względy ekonomiczne  
i populacyjne ludności żydowskiej w krajach  
pochodzenia, wydaje się mało prawdopodobne.

Wobec ograniczonych możliwości w Pales-  
tynie, emigracja żydowska poszukiwać musi  
nowych, mało zaludnionych terenów, istniejących  
niewątpliwie w krajach zamorskich. W kierunku  
znalezienia nowych obszarów, obok Pales-  
tyny, powinny więc pójść wysiłki organizacji  
żydowskich, reprezentujących interesy politycz-  
ne i gospodarcze żydów w krajach, które wol-  
nymi obszarami jeszcze dysponują, oraz na te-  
renie międzynarodowym. Drogę do nowych  
terenów otworzyć powinny emigracji żydowskiej  
przedewszystkiem te kraje, które zainteresowane  
są w częściowym chociażby rozwiązaniu zaga-  
dnienia żydowskiego, a które z tytułu swej roli  
w polityce światowej oraz na zasadzie swego  
terytorjalnego stanu posiadania mogłyby przy-  
czynić się skutecznie do skierowania problemu  
na tory rozwiązania praktycznego.

**Okolo 100 tys. żydów wyjechało z Niemiec.**

Komisja emigracyjna przy reprezentacji ży-  
dów niemieckich wraz z Hilfsvereinem i z urzę-  
dem palestyńskim, opracowała sprawozdanie  
statystyczne o emigracji żydów z Niemiec pod  
rządami Hitlera. Ze sprawozdania tego wynika,  
że od 1 lutego 1933 r. do 1 kwietnia 1936 r.,  
wyemigrowało z Niemiec 93. tysiące żydów.  
Z powyższej liczby 18.000, nie będących oby-

## Rząd madrycki przewiduje swój upadek?

Sensacyjne informacje berlińskie.

BERLIN. Według informacji, nadchodzą-  
cych wieczorem do Berlina, Madryt znajduje  
się w krytycznym położeniu.

Wojska powstańcze poczyniły nowe postępy,  
a rząd miał nawet zawiadomić poufnie kiero-  
wników przedstawicielstw dyplomatycznych kil-  
ku państw, iż nie może brać na siebie obrony  
ich gmachu i że liczyć się musi z możliwo-  
ścią szybkiego swego upadku.

**Dalsze okręty niemieckie na wodach  
hiszpańskich.**

MADRYT. Do Malagi, pozostającej w rękach  
rządowych i stanowiącej główną bazę  
hiszpańskich okrętów wojennych, przybyły we  
wtorek niemieckie okręty, mianowicie „Admirał  
Scheer” i torpedowiec „Luchs” wysłane dla  
zaopiekowania się obywatelami niemieckimi  
zamieszkałymi na terytorjum hiszpańskim.

Do Melilli w hiszpańskim Maroku przybył  
niemiecki torpedowiec „Leopard” celem stwier-  
dzenia szkody wyrządzonej Niemcom podczas  
ostatniego bombardowania.

**„Oczy całej Polski”.**

Każda mowa Generalnego Inspektora Sił  
Zbrojnych spotyka się z mnóstwem najróżniej-  
szych komentarzy, przyczem każde nieomal sło-  
wo jest ściśle „badane” co do treści i znaczenia.

Z ostatniej mowy wygłoszonej w Poznaniu,  
następujące zdania skupiły na sobie uwagę ko-  
mentatorów. Oto gen. Rydz-Smigły oświadczył:

„Woj. Maruszewski powiedział, że oczy całej  
Polski zwrócone są na mnie. Ja stwierdzam,  
że są zwrócone na całą armję”.

Nawiązując do tych słów pisze p. Maćkiewicz  
w „Słowie” wileńskim:

„Należy rozumieć te słowa generała jako  
odcięcie się od tych, którzy chwytając się go  
za spodnie, usiłują zrobić z jego bojowego na-  
zwiska i jego dostojnego stanowiska szyld  
dla swoich kombinacji.

„Oczy na armję”. A armja to nie są ludzie  
od Włosa na lewo i od Zuławskiego z Nie-  
działkowskim na prawo, armja to jest każdy  
Polak, który na rozkaz wodza ma oddać życie  
za Ojczyznę. Armja nie jest gwichtem do  
rzucania na szalę targów partyjnych i pro-  
gramów politycznych.

Gen. Rydz-Smigły w swem przemówieniu  
poznajskim zsolidaryzował się z armją, utoż-  
samił się z armją. Obrął najszlachetniejszą drogę.  
Obrął jedyną drogę właściwą człowiekowi,  
stojącemu na czele armji”.

**Rezydencja Pana Prezydenta Rzplitej ucierpiała  
od burzy.**

Wyrzysk. Ostatnia burza, która na Pomo-  
rzu wyrządziła ogromne szkody, dała się we  
znaki i w powiecie wyrzyskim. Szczególnie  
Runowo Kr. ucierpiała od ulewnej deszczu i  
poruń.

Nowo pozakładane i będące na ukończeniu  
tarasy przed pałacem, w którym miał tegorocz-  
ne lato spędzić Pan Prezydent Rzplitej, są  
zniszczone. — W ślicznym parku kilkanaście  
drzew poprostu jakby siekierą — piorunem są  
rozłupane. Sam pałac jest tak obryzany bło-  
tem, że wymaga ponownego odnowienia.

watelami niemieckimi, powróciło do krajów ich  
pochodzenia. Z pośród ogółu żydów, którzy  
wyemigrowali, 22.000 osiedliło się w różnych  
krajach europejskich, do Palestyny emigrowało  
31.000, zaś 22. wyemigrowało do krajów zamor-  
skich, głównie zaś do Stanów Zjednoczonych.

Liczba żydów w Niemczech na dzień 1  
kwietnia 1936 r. wynosiła 409.000.

— Słowem w całych Niemczech jest obec-  
nie żydów nie wiele więcej, niż u nas w samej  
Warszawie gdzie jest ich ponad 300.000.

**Potworna groźba rozstrzelania 2 500 jeńców**

MADRYT. Agencja Havas donosi z Bayon-  
ny, że powstańczy krążownik „Amirante Cer-  
vera”, od kilku dni bombardujący miasto Gijon,  
został przy pomocy radiotelegrafu powiadomio-  
ny przez komunistów, iż zdecydowani są roz-  
strzelać 2500 jeńców powstańczych, przebywa-  
jących w więzieniach w Gijon, o ile okręt nie  
zaniecha natychmiast bombardowania miasta.

**Pieniądze Moskwy podtrzymują opór rządu  
madryckiego.**

WIEN. Rosja sowiecka postawiła do  
dyspozycji hiszpańskiego Frontu Ludowego  
sumę 1 mil. ft. szterlingów na cele zwalczania  
rewolucji prawicowej. Suma ta zebrana została  
częściowo ze składek publicznych, częściowo  
zaś przy pomocy „dobrowolnych” danin.

Sensacyjna ta wiadomość zamieszczona  
przez „Daily Telegraph” potwierdza więc cał-  
kowicie krążące już od szeregu tygodni pogłos-  
ki, wedle których Rosja Sowiecka dąży za cenę  
nawet największych ofiar materialnych do zor-  
ganizowania dyktatury proletariatu Hiszpanji.

PARYŻ. Komunistyczna Czerwona Pomoc  
w Paryżu wezwała wszystkie organizacje ko-  
munistyczne i przyjaciół marksistycznego rządu  
hiszpańskiego do udziału w zbiórce na środki  
lecnicze dla hiszpańskich wojsk rządowych,  
na które potrzeba ogółem 200.000 franków.

**Król Edward VIII odwiedził Gdynię.**

WARZAWA. Jak słyhać w trasie wycie-  
czki wakacyjnej króla Edwarda VIII na pokładzie  
jachtu „Nachlin” uastąpiła zmiana. Zamiast  
na morze Srodladne, jacht ten w ostatniej  
chwili postanowiono skierować na wody bał-  
tyckie.

Według doniesień „Sunday Express” jacht  
„Nachlin” odwiedzi Gdańsk, Sztokholm, Oslo i  
inne.

Nie jest wykluczone, że przy tej okazji  
jacht zawinie do portu gdyńskiego, tembardziej  
że król Edward VIII żywo interesuje się tym  
najmłodszym a zarazem najbardziej nowoczes-  
nym portem na Bałtyku.

Królowi towarzyszą lord i lady Louis Moun-  
tbatten, lady Cooper i jej małżonek Duff Cooper  
lord i lady Brownlow oraz lady Cunard.

W charakterze prywatnego sekretarza kró-  
la jedzie sir Geoffrey Thomas jako ochmistrz zaś  
sir John Aird. Trzeba dodać że mr. Duff Co-  
oper obecny minister wojny W. Brytanji, jest  
wielkim przyjacielem Polaków.

**Kiedy remontu mieszkania można dokonać na  
koszt gospodarza?**

Pewien lokator naprawił jesienią piec w  
mieszkanie i koszta potrącił z komornego. Wła-  
ściciel domu nie uznał tego wydatku i wy-  
stąpił na drogę sądową, dowodząc, że lokator  
nie uprzedził gospodarza o konieczności remon-  
tu i dokonałszy tego samowolnie, musi ponieść  
koszta.

Lokator utrzymywał, że nie zwracał się do  
gospodarza, ponieważ ten był zagranicą.

Sprawa przeszła przez wszystkie instancje  
i Sąd Najwyższy wydał orzeczenie, że w myśl  
przepisów prawa, dotyczących obowiązków oso-  
by, biorącej w najem mieszkanie, lokator winien  
zawiadomić gospodarza o potrzebie remontu  
pieca i żądać naprawy na koszt właściciela  
domu, sam bowiem lokator nie jest uprawniony  
do wykonywania własnowolnie robót bez wie-  
dzy gospodarza, choćby były pilne.

Dopiero wtedy, gdy zawiadomiony o potrze-  
bie remontu właściciel domu napraw nie wyko-  
na, a były one nieodzowne i pilne, może loka-  
tor bez wyjednywania wyroku sądowego, doko-  
nać koniecznych robót i zaliczyć poniesione  
wydatki na poczet komornego.

## Nadwyżka budżetowa w lipcu wynosi 714.000 złotych.

Jest ona wynikiem oszczędnej gospodarki państwowej oraz pewnej poprawy w przemyśle i handlu.

WARSZAWA. Tymczasowe zamknięcia rachunków budżetowych za lipiec r.b. wykazują dochody w kwocie 177,8 milj. zł. i wydatki w kwocie 177,1 milj. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 714 tys. zł. Rachunki budżetowe w lipcu r. ub. zamknięte zostały deficytem 25,5 milj. zł.

Wyniki gospodarki budżetowej za okres od marca do sierpnia r.b. a więc za 4 miesiące bieżącego okresu budżetowego, wyrażają się zatem nadwyżką w sumie 1,8 milj. zł. podczas gdy ten sam okres w ubiegłym roku budżetowym zamknął się deficytem w kwocie 105,7 milj. złotych.

### Stan wojenny w Grecji wobec grożącej rewolty komunistycznej.

ATENY. Związki komunistyczne proklamowały od północy strajk powszechny w całej Grecji. Do tej pory strajk ma przebieg względnie spokojny. Jedynie w niektórych fabrykach dochodzi do drobnych awantur z łamistrakami.

W Atenach panuje nastrój podniecony. Wszystkie ministerstwa i ważniejsze budynki strzeżone są przez ukryte na podwórzach oddziały piechoty z karabinami maszynowymi. Ponadto przed gmachami rządowymi patrolują ulice oddziały kawalerji.

ATENY. Agencja Ateńska podaje: Rząd ogłosił za zgodą króla stan wojenny, ponieważ stanął w obliczu zorganizowanego przez komunistów poważnego ruchu powstańczego, który groził krajowi przelaniem krwi.

W całym kraju panuje najzupełniejszy ład i spokój. Izba została rozwiązana, ale termin przyszłych wyborów nie jest jeszcze ustalony.

### Gdyby nie polscy robotnicy, we Francji byłoby braki i drożyzna.

PARYŻ. Publicysta Hamp w artykule pt. „Cudzoziemska legja pracy” zamieszcza w radykalnej „La Republique” w sympatycznych słowach ujęty artykuł, omawiający pracę polskich robotników rolnych i podkreśla ich znaczenie dla rozwoju rolnictwa francuskiego i dla wzmocnienia wydajności produkcji.

Jeśli dziś ziemię francuską na północy, pisze publicysta, produkują więcej, niż dawniej, to jest to wynikiem pracy wielkiej liczby polskich robotników rolnych. Dzięki ich pracy ceny zboża i produktów rolnych znacznie się obniżyły i jest podostatkiem. Gdyby Polaków nie było, to produkty byłyby drogie i w niewystarczających ilościach.

### Paderewski przybył do Londynu na swój debiut filmowy.

LONDYN. Do Londynu przybył Ignacy Paderewski, aby wziąć udział w filmie, którego nakręcanie rozpocznie się w najbardziej nowoczesnym w Europie atelier w Denham za Londynem, począwszy od 10 sierpnia i potrwa 3 — 4 tygodnie.

Paderewski w filmie tym gra „Sonatę Księżycową” Beethovena i szereg utworów Chopina, oraz bierze udział w dialogu.

Akcja filmu rozgrywa się przeważnie na małej wyspie na morzu Bałtyckim, na której mistrz przymusowo ląduje i gdzie w ciągu 2-dniowego pobytu swoją natchnioną grą decyduje o losie dwojga młodych kochanków.

Koszt nakręcania tego filmu wyniesie około 2 miliony zł.

### Przeżycia własne

Przedruk wzbroniony

## Z karty życia legionisty „Legji Cudzoziemskiej”.

37 (Ciąg dalszy)

W szpitalu spędziłem 3 tygodnie, gdzie leczono mnie zastrzykami chininy. Po wyjściu z niego otrzymałem tydzień urlopu, podczas którego byłem świadkiem procesu, który był wynikiem tragedji miłosnej, jaka rozegrała się między żoną pewnego kapitana, a jej ordynansem. Dla wyjaśnienia istoty faktu muszę zaznaczyć, iż na czas wyprawy żonom oficerów wyznaczono do posługi ordynansów. U pewnej kapitanowej, kobiety jeszcze bardzo młodej, ordynansem był żyd, obywatel polski, nazwiskiem Baron. Kapitanowa nie była zbyt wierną mężowi, bo w czasie jego pobytu na froncie nawiązała romans z owym ordynansem. Później, gdy ten jej się sprzykrzył, poszukała sobie innego amanta z pośród osób dywilnych z miasta. Nie podobało to się Baronowi, który był o nią zazdrosny. Ponadto, gdy ów zalotnik zaczął asystować kapitanowej, ta zaczęła traktować ordynansa już tylko jako sługę.

Razu pewnego, gdy Baron wieczorem odchodził do koszar na spoczynek zauważył, iż

WARSZAWA. W dn. 5. bm. odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera E. Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Na posiedzeniu tem p. wicepremier omówił wyniki gospodarki budżetowej, podkreślając, że miesiąc lipiec zamknięty został nadwyżką budżetową w kwocie 714.000 zł. i że ten pomyślny rezultat jest nie tylko konsekwencją akcji oszczędnościowej, która musi być w przyszłości kontynuowana, lecz również pozostaje w związku z wzrostem wpływów w podatkach pośrednich. Wpływy z tego źródła automatycznie wzrastają w miarę zwiększania się obrotów gospodarczych i ze stanowiska skarbowego są widocznym objawem polepszania się ogólnej sytuacji w przemyśle i handlu.

Następnie p. wicepremier podkreślił, iż w parze z temi objawami idzie pewien spadek cyfry zarejestrowanych bezrobotnych, którzy w dużym stopniu wchłonięci zostali przez prywatne warsztaty pracy.

### Ras Imru atakuje na czele 40 tys. wojowników

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Port Saidu, że według informacji z wiarogodnych źródeł Ras Imru był dowódcą wojsk abisyńskich na froncie północno-zachodnim zreorganizował swą armję i obecnie na czele 40.000 wojowników posuwa się naprzód na zachód od Addis-Abeby.

Wojska Rasa Imru zaatakowały i zniszczyły kilka wysuniętych posterunków włoskich.

Według wiadomości z tych źródeł, siły abisyńskie zgromadzone w okolicach Gore zdobyły znaczne ilości broni i amunicji w czasie ataków na Addis-Abebę.

Ataki te prowadzone były pod dowództwem dedzasmacza Aberra, syna Rasa Kasa, przebywającego obecnie w Worthing.

### Gorzelnie rolnicze na fundusz obrony Narodowej

W dniu 30 lipca r.b. odbyło się doroczne zebranie delegatów Zrzeszenia Producentów Spirytusu. Za zebraniem tem poza sprawami porządkowymi przyjęty został bilans i rachunek strat i zysków, Zrzeszenia za rok operacyjny 1935/36. Obrót Zrzeszenia Producentów Spirytusu w roku sprawozdawczym wyniósł ca 30.000.000 litrów spirytusu niekonsumcyjnego rolniczego i melasowego.

Na zebraniu tem przedstawiciel grupy gorzelników rolniczych zadeklarował w imieniu tych przedsiębiorstw dostarczenie przez nie na cele funduszu obrony narodowej ilości spirytusu, wynoszącej 5 proc. kontyngentu zakupu poszczególnych gorzelników, co wynosi zgórą 1.000.000 litrów 1000 spirytusu surowego.

Jednocześnie przedstawiciel gorzelników przemysłowych, połączonych z rektyfikacjami w Zrzeszeniu Producentów Spirytusu zadeklarował bezpłatne oczyszczenie wspomnianej ilości spirytusu.

### Podatek od mięsa w Sowietach.

„Izwestija”, „Prawda”, i wszystkie inne moskiewskie dzienniki z dnia 2 sierpnia publikują postanowienie rady komisarzy ludowych o państwowych Dostawach mięsa w r. 1937. Dostawy mięsa w dalszym ciągu stanowią formę obowiązkowego podatku.

Większość miejscowości Z.S.R.R. zostaje zobowiązana do dostarczania 15 kg. mięsa od każdej sztuki bydła rogatego, 22 kg od każdej świni i t.p.

Normy ustalone dla gospodarzy indywidualnych z reguły są wyższe.

przybył do kapitanowej ów gach z miasta, wracając zaś rano do posług urządził go wychodzącego. Rozgniewany na nią, wziął Baron z kuchni nóż i zamordował ją i jej dziecko, które na krzyk matki wbiegło do pokoju. Po tej zbrodni udał się spokojnie do koszar.

Sąsiedzi — zdziwieni nieukazywaniem się kapitanowej — wyważyli drzwi i weszli do mieszkania, gdzie odkryli straszną zbrodnię. Dano natychmiast znać do pułku gdzie poleciono aresztować owego ordynansa, który przyznał się do popełnienia zbrodni. Skazany został na karę śmierci.

Ponieważ jak to zaznaczyłem, miałem urlop więc poszedłem przyrzec się z ukrycia egzekucji. Skazaniec szedł odważnie na stracenie. Mimo, że jego adwokat mógł zwrócić się do władz w Polsce o interwencję, nie życzył sobie tego, mówiąc, że tu musi być głowa za głowę. Nie dał zawiązać sobie oczu, ani skrupować rąk. Śmiało i odważnie patrzył na wymierzone w siebie lufy karabinów. Do samego końca nie załamał się. Huknęła salwa i padł martwy na ziemię.

Wkrótce po opisanych wypadkach zmieniono nam dowódcę kompanji. Nowy szef bardzo surowy. Dotychczas leżał on w szpitalu na skutek odniesionej rany postrzałowej podczas

## Zyciorys nowego inspektora obrony powietrznej państwa.

WARSZAWA. Generał brygady dr. Józef Zajac mianowany inspektorem obrony powietrznej państwa, urodził się w Rzeszowie dnia 14 marca r. 1891. Wykształcenie średnie otrzymał w Wadowicach, poczem ukończył wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ze stopniem doktora filozofji.

W sierpniu 1914 r. dr. Zajac wstępuje jako ochotnik do Legionów polskich i wcielony do 3 pp. leg. awansuje szybko. Dowodzi kolejno: do r. 1916 kompanją i bataljonem. Po wyleczeniu się z ran jesienią 1916 r. obejmuje dowództwo 3 pp. leg., w roku 1917 dowodzi kolejno 6 i 5 pp. leg., poczem w roku 1918 powraca na dowództwo 3 pp. leg.

Po przejściu 2-giej brygady na Ukrainę w roku 1918 czas jakiś dowodzi 15 p. strzelców 2-go korpusu W. P.

Po wyjeździe zaś stamtąd do Francji pracuje w wyszkoleniu tworzącej się tam armji polskiej, jest w roku 1919 dowódcą pułku szkół, poczem przewodniczący komisji regulaminów i tłumaczeń, równocześnie (maj 1919) jest dowódcą grupy szkół piechoty w Modlinie i Rembertowie, w sierpniu zaś tego roku członkiem centralnej komisji wyszkolenia

W roku 1919 i 1920 kończy wyższą szkołę wojenną (Ecole superieure de guerre) w Paryżu, a w gorących dniach sierpnia i września 1920 r. jest szefem sztabu grupy operacyjnej „Dolnej Wisły” 5-tej armji i grupy operacyjnej północnej 2-giej armji, wreszcie szefem sztabu 3-ciej armji.

Po wojnie w r. 1921 płk. dypl. dr. Zajac pracuje w inspektoracie armji nr. 2 w Warszawie, jako oficer sztabu, poczem w 1922 r. przechodzi do sztabu głównego, gdzie przez kilka lat do r. 1925 jest szefem oddziału 1 sztabu i czasowym zastępcą szefa sztabu. W roku 1926 mianowany generałem brygady, obejmuje dowództwo dywizji piechoty, pozostając przez dziesięć lat na tem stanowisku. Dopiero bowiem dnia 27 kwietnia br. gen. brygady dr. Zajac mianowany zostaje p. o. dowódcą okręgu korpusu 5-go, wreszcie niedawno dnia 20 lipca br. dowódcą okręgu korpusu 6-go, z którego to stanowiska przechodzi obecnie na stanowisko inspektora obrony powietrznej państwa.

### „Dwoje dzieci potrzebuje wąż szluby”.

W Warszawie odbędzie się ślub najmłodszej pary narzeczonych w Polsce. Narzeczony syn cadyka z Janowa, liczący lat 13 (naprawdę feralna), poślubi 12-letnią Dinę, córkę cadyka z Mszeconowa.

Wesele odbywa się na żądanie obu cadyków, którzy mieli objawienie, że o ile dzieci swych nie połączą węzłem małżeńskim, stanie się wielkie nieszczęście.

Na uroczyste gody weselne tych dwojga dzieci przybędą najznakomitsi talmudyści z całego kraju. Osobom w strojach europejskich jak również golonym i nie żyjącym w myśl zasad czystej wiary, wstęp będzie wzbroniony. Ponieważ uroczystość ściąganie niewątpliwie tłum ciekawych cadycy zwrócili się do władz o opiekę policyjną.

Łatwo sobie wyobrazić, coby się mogło też stać, gdyby nie usłuchano „głosu objawienia”. Naprawdę, pp. cadykom świat zawdzięcza swe ocalenie.

wyprawy w roku 1932. Postrzał musiał otrzymać od jednego ze swych podwładnych, kula bowiem pochodziła z tyłu. Sledztwo wszczęte w tej sprawie nie dało pozytywnego rezultatu. On sam starał się o objęcie innej kompanji mając świeżo w pamięci ten zdradziecki strzał.

Równocześnie z przybyciem nowego dowódcy kapitana Garnier, odszedł chor. Pawliki, o którym często przedtem wspominałem. Otrzymał on obywatelstwo francuskie i został przeniesiony do armji regularnej do Francji — do Cherbourg. Na jego miejsce przybył inny chorąży z pochodzenia Węgier.

Kapitan na samym wstępie zaprowadził inny regulamin, nowe rozkazy wydawał także nowy chorąży. Ten zwykle odczytywał rozkaz dzienny i po odczytaniu zarządzeń kapitana, dodawał zwykle coś od siebie i pytał się, komu to się nie podoba. Jeśli zgłosił się jakiś malkontent, wówczas kazał rozjechać kompanji, zdejmował mundur i czapkę (dla zaznaczenia, że występuje jako cywil, a nie wojskowy) szedł na stronę z owym niezadowolonym i tam rozprawiał się z przeciwnikiem w sposób szmelingowski.

Ciąg dalszy nastąpi.



### Jak gospodarują osadnicy?

**Rakowice.** Z prywatnej parcelacji majątku Rakowice powstało przeszło 30 osad. Osady są różnej wielkości i wahają się w granicach 20 do 70 mórg. Osady nabyli w przeważnej części ludzie z Ziemi Kieleckiej, gdzie na skutek przedludnienia nie mieli możliwości egzystencji. Obecnie po kilkuletniej gospodarce osadnicy częściowo już się zabudowali. Zabudowania wznoszone są przeważnie z drzewa, które taniej kosztują, a ponieważ osadnicy są w dużej części niezamożni, wobec tego radzą sobie jak mogą. Niektóre zabudowania są zbyt prowizoryczne i zewnętrznym wyglądem pozostawiają dużo do życzenia, jednakże jak na początek, to trudno wymagać by były inne, tembardziej, iż poza niewielką pożyczką na zabudowanie się, osadnicy z innych kredytów nie korzystali, a ziemię nabyli zbyt drogo. Pomimo tych trudności osadnicy przychodzący z gorszych warunków nie upadają na duchu i dają wytrwale naprzód.

Z pośród osadników zostało zorganizowane Kółko Rolnicze, które wydatnie pracuje. Co miesiąc są zebrania, na których wygłaszane są pogadanki. Tak samo istnieje w Rakowicach Koło Gospodyń Wiejskich i organizowane są zespoły przysposobienia rolniczego.

Prezesem Kółka Rolniczego jest p. Labiś, który przykładem służy całej wsi. P. Prezes, pomimo iż znajduje się w trudnych warunkach, jako osadnik, gospodaruje wzorowo na swoim gospodarstwie. Z niego biorą osadnicy sąsiedni wzór. Gospodarstwo jego obejmuje 15 ha. Ziemia jest dość dobra i zaliczona została przez Komisję Klasyfikacyjną do 4 i 5 klasy. Rola uprawna podzielona jest na 6 pól. Z tego p. Prezes uprawia 2 pola żyta, 2 pola jarzyny i roślin strączkowych, 1 pole okopowych i 1 pole jednorocznej koniczyny. Ta ostatnia udaje się dzięki odpowiednio zmienianemu płodozmianowi dość dobrze. Z okopowych sady p. Prezes 4/5 morgi brukwi i buraków. W okresach, kiedy niema koniczyny, zadaje się bydło mieszanki roślin strączkowych. Zabudowania jego nie są jeszcze kompletne. Potrzebna jest jeszcze obora. Ten brak w gospodarstwie uniemożliwia rozwinięcie hodowli bydła i trzody chlewnej, które to działy gospodarstwa lepiej się opłacają od zboża.

Wkoło domu zasadzony jest ogród z kilkunastu drzew owocowych. P. Prezes nie zapomniał też o hodowli pszczół. Gospodarstwo ma naturalnie jeszcze braki, które z biegiem czasu usunięte zostaną. Na początek zagospodarowania się osadników brak dużo środków na różnorakie potrzeby.

Przy intensywnej pracy trudności te zostaną z biegiem czasu pokonane. W pracy nad ugruntowaniem waszych warsztatów życzymy wam powodzenia.

### Św. Wawrzyniec niesie z pola wieniec.

Kościół katolicki obchodzi pamięć św. Wawrzyńca dn. 10 sierpnia, to jest w okresie kiedy w Polsce kończą się żniwa i wszędzie odbywa się uroczysty obrzęd „Dożynek“, których składową częścią jest wręczenie dziedzicowi wień-

ca, uplecionego ze zboża. Lud polski połączył ten prastary obrzęd z osobą świętego, mówiąc że „Św. Wawrzyniec niesie z pola wieniec“.

Imię Wawrzyniec wydaje się tak polskie, że trudno wierzyć, że ten święty był rodowitem Rzymianinem, albo jak chcą inni - Hiszpanem. Imię to jest spolszczone z łacińskiego Laurentius, poprzez chorwackie Lovrenac, podobnie jak laur zamieniono na wawrzyn.

Św. Wawrzyniec w czasie szalejącego w Rzymie prześladowania za cesarza Walerjana (257-260) był był diakonem papieża Sykstusa II. Gdy papieża wiedziono na męczeństwo, św. Wawrzyniec przyłączył się dobrowolnie, ponosząc wspólnie męki za Chrystusa. Niedługo sam został na śmierć skazany przez spalanie żywcem na ogniu na żelaznej kracie. W czasie męczeństwa nie stracił pogody ducha. Pochowano go w katakumbach przy via Piburtina, a nad grobem zbudowano w IV w. obszerną bazylikę, pod nazwą San Lorenzo fuori le mura, czyli za murami Rzymu, należąca dziś do siedmiu głównych bazylik rzymskich.

Jest w Rzymie jeszcze siedem kościołów pod wezwaniem św. Wawrzyńca, najokazalszy należy do Hiszpanów. Filip II kazał go wybudować na podziękowanie Bogu za odniesione dnia 10 sierpnia 1557 nad Francuzami zwycięstwo Św. Wawrzyniec reprezentowany jest jeszcze w dziełach sztuki całego świata.

Także i w Polsce część św. Wawrzyńca była i jest szeroko rozpowszechniona, stąd wiele jego wyobrażeń, zwłaszcza na starych tryptykach. Dużo jest w Polsce kościołów pod wezwaniem tego świętego, wśród których na pierwszym miejscu jest wspaniały gotycki kościół św. Wawrzyńca w Krakowie.

### Samoloty francuskie i niemieckie na dwu frontach wojny domowej.

RZYM. Wiadomości o francuskich dostawach broni dla Hiszpanii potwierdzają się.

Wedle ostatnich wiadomości prasy prawicowej liczba samolotów, które wystartowały do Hiszpanii, wynosi 20.

Prasa lewicowa ze swej strony atakuje sławnego lotnika Detroyat, zarzucając mu, że werbuje pilotów dla lotnictwa powstańczego.

Jednocześnie trwają ataki na Włochy. Socjalistyczny „Populaire“ donosi z Mediolanu, że zakłady lotnicze „Breda“ pracowały ostatnio dniami i nocami nad usuwaniem napisów z wyprodukowanych już samolotów bombardujących. 12 samolotów tego typu wystartować miało 27 lipca w kierunku Sardynii, a drugich 12 odleciało do innych miejscowości. Dziennik donosi również o dostawie 10 trójmotorowych samolotów przez inne fabryki.

### PROGRAM RADJOWY.

#### Warszawa — sobota 8. VIII.

6.30—8.00 Aud. poranna 12.03 Pogad. 12.13 Dzien. południowy 12.23 Koncert południowy 15.50 Wiadomości gospodarcze 15.45 Pogadanka dla dzieci 16.00 Koncert 16.45 Pogadanka 17.00 Koncert z ogrodu Zoologicznego 17.50 Feljeton 18.00 Nasz program 18.10 Zycie kulturalne stolicy 18.15 Koncert reklamowy 18.50 Pogadanka aktualna 19.00 Koncert rozrywkowy 20.15 Audycja dla Polaków



## Wysuszone mydło TUKAN

jest najoszczędniejszym i najtańszym MYDŁEM DO PRANIA

zagranicą 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Recital fortepianowy 21.30 Humoreska radiowa 22.00 Tr. i wiad. z XI. Olimpiady w Berlinie 22.30 Wiad. sport. lok. 23.00 Muzyka tan.

#### Warszawa — niedziela 9. VIII.

8.00—9.00 Aud. poran. 9.00 Transm. Naboż. z koś. św. Krzyża w Warszawie 12.30 Konc. W przerwie o 10.00 godz. 13.15 Fragment z powieści 14.30 Aud. dla wsi 15.00 Muz. dla wsi 16.00 Konc. reklam. 16.30 Reportaż 16.45 Wywiady z lotnikami 17.00 Podwieczorek przy Basenie w Ciechocinku 19.00 Słuch. p.t. „Mąż przeznaczony“ 19.40 Konc. kamer. 20.25 Co czytać 20.40 Przegl. polityczny 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 Wizja babuni 21.30 Doboszowe gody 22.00 Transmisja i wiadomości z XI Olimpiady w Berlinie 22.30 Wiad. sport. 22.35 Płyty 23.00 Muz. tan.

#### Warszawa — poniedziałek 10. VIII.

6.30—8.00 Aud. poran. 12.03 Skrzynka roln. 12.13 Dzien. poł. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 W co się będziemy bawili 16.00 Konc. pop. 16.45 Pogad. 17.00 Pieśni 17.20 Płyty 17.50 Pogad. 18.00 Skrzynka og. 18.15 Konc. reklam. 18.50 Pogad. aktualna 19.00 Muz. salon. 19.30 Recital śpiewaczy 20.00 Utwory fortep. 20.30 Feljeton 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna 21.00 Konc. 22.00 Transm. i wiad. z XI Olimpiady w Berlinie 22.30 Wiad. sport. lok. 22.35 Utwory na viola d'amore 23.00 Muz. tan.

#### Toruń — sobota 8. VIII.

6.00—6.33 Aud. poran. 12.03 Pogadanka roln. 14.30 Płyty 18.00 Nasz program 18.10 Edward Grieg 18.25 Wiad. społeczne 18.30 Koncert reklamowy 22.30 Wiad. sport.

#### Toruń — niedziela 9 VIII.

8.00—9.00 Aud. porann. 10.30 Konc. symf. 11.25 Słuchowisko dla dzieci 11.45 Przegląd teatralny 14.30 Aud. dla wsi 16.00 Koncert reklamowy 17.00 Podwieczorek przy basenie w Ciechocinku 22.30 Wiad. sport. 22.35 Płyty

#### Toruń — poniedziałek 10. VIII.

6.00—6.33 Aud. poran. 12.03 Recytacja prozy 14.30 Płyty 16.00 Koncert Popularny 17.20 Muzyka z płyt 18.00 Rozmowa z dziećmi 18.10 Muzyka francuska 18.25 Zycie kulturalne Pomorza 18.30 Koncert reklamowy 21.00 Koncert orkiestry Marynarki Wojennej 22.30 Wiadom. sport. z Pomorza

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw  
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

Do Pierwszej Komunii Św.

## Książeczki i Różańce

w wielkim wyborze po cenach przystępnych

POLECA

**KSIĘGARNIA B. MIŁOSZEWSKI**  
Nowemiasto — Rynek 19.

Koło Stowarzyszenia Rodziny Policyjnej w Nowemmieście

urządza

w niedzielę dnia 9 bm o godz. 3-ciej po południu w ogrodzie p. Kurowskiego w Pacóttowie

### Wielką Zabawę Letnią

na którą uprzejmie zaprasza

ZARZĄD.

Potrzuje od zaraz

### chłopca

starszego

Z. Zygmąński

Nowemiasto

ul. 19 Stycznia nr. 9.

Poszukuje

gospodarstwa

10 — 20 morgowego

od zaraz

Zgłosz. w adm. „Głosu“.

Potrzebna

młoda uczciwa

### dziewczyna

Chełkowska Nowemiasto

(skład kolonialny u p. Bony)

### Bilety

#### wizytowe

wykonuje

B. Miłoszewski

Nowemiasto

Wszelkie

#### Formularze

poleca

Księgarnia

B. Miłoszewski

## Tapety

najnowsze desenie

w wielkim wyborze

oraz wszelkie

przybory

malarskie

kupisz

najkorzystniej

w Drogerji „SANITAS“

Konrad Skibowski - Nowemiasto n. Drw.

ul. Sobieskiego 6.

Telefon 46.

Koło Stow. Rodziny Policyjnej w Lubawie.

urządza w niedzielę dn. 9-go br. o godz. 3-ciej po południu w ogrodzie Pana Przechowskiego w Samplawie

### Wielką Zabawę Letnią

na którą uprzejmie zaprasza

ZARZĄD.

Wieczorem zabawa taneczna w ubikacjach Pana Przechowskiego.

### Swiece

w najlepszym gatunku po cenach przystępnych

poleca

Księgarnia B. Miłoszewski - Nowemiasto

## UWAGA!

Smoła destyl.

lepnik

papa

karbolinum

trzcina sufit.

gips

gwoździe

wapno

cement Portl.

dźwigary

Kafle do piec.

w różn. kolor.

maneże

młóckarnie

wialnie

sieczkarnie

kultywatory

plugi - brony

parniki „Ventzkiego“

oraz

wszelkie inne artykuły budowlane

i rolnicze poleca

z nowych przesyłek po najniższych cenach

N. Ewertowski

Nowemiasto

tel. 66

tel. 66

handel żelaza, maszyn rolniczych, artykułów budowlanych, sprzętów domowych.

# Dodatek Rolniczy

## EWANGELJA

na niedzielę dziesiątą po świątkach  
zapisana u św. Łukasza rozdz. 18, w. 9—14.

W on czas: Powiedział Jezus do niektórych, co dufali, iż są sprawiedliwi, a pogardzali innymi, taką przypowieść: Dwóch ludzi weszło do świątyni na modlitwę: jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz, stojąc, tak się w duszy modlił: Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jako inni ludzie: drapieżcy, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, lub też jak ten oto celnik. Proszę dwakroć w tygodniu; składam dziesięciny ze wszystkiego, co nabywam. Celnik zaś, zdaleka stanąwszy, nawet oczu nie chciał podnieść w niebo, ale bił się w piersi mówiąc: Boże bądź miłosierny mnie grzesznemu! — Powiadam wam, że ten odszedł do domu usprawiedliwiony, a nie tamten; albowiem każdy, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony.

### Nauka.

Dwóch ludzi weszło do świątyni na modlitwę... Modlitwa jest to wzniesienie duszy do Boga. Wszystkie myśli nasze winniśmy tedy oderwać od ziemi, a skierować je ku Bogu, który aczkolwiek jest Panem majestatu nieskończonego, chętnie skłania się ku nam i z ojcowską miłością słucha, co Mu powiemy.

Wejźmy do świątyni i przypatrzmy się, jak się dzisiaj ludzie modlą, a jak modlić się powinni.

Jedni w skupieniu zupełnym zatopieni, w książeczce do nabożeństwa zajęci rozmową duszy z Panem Bogiem, nawet oczu nie chcą podnieść, gdy spóźniający się rugują ich z miejsca. Ci nowo przybyli najpierw witają się podaniem ręki czy ukłonami ze znajomymi. Następnie odbywają przegląd i krytykę modlących się, zupełnie jak ten faryzeusz, który w świątyni widział tylko drapieżców, niesprawiedliwych, cudzołożników albo celników. Oczywiście ludzie są ułomni, mają grzechy prawdziwe, a więcej jeszcze grzechów takich, o które ich tylko pomawiają złe języki. Lecz czy kościół jest miejscem do rozważania cudzych błędów? Czy takie faryzeuszowskie rozważania są wogóle jeszcze modlitwą? Czy o nich nie trzeba raczej powiedzieć słowa Skargi: „Błądzą przybytek Boży“!

Jedną z przyczyn, winnych temu, że zamiast modlitwy dzisiaj niejedni błądzą przybytek boży, jest wchodzące coraz bardziej w modę zaniechanie książeczki do nabożeństwa. Już samo jej czytanie uchroniłoby wielu od wodzenia oczami po twarzach, strojach i rozproszenia myśli na wszystkie strony. Trzeba tylko dobrać sobie książeczki stosownej, nie szczędzić kilkudziesięciu groszy na zakupienie drugiej lub trzeciej, aż się znajdzie taka, która odpowiada naszym potrzebom duchowym. Nawet

przy dobrej woli, jeżeli chcemy modlić się z pamięci bez modlitewnika, trudno ustrzec się roztargnienia i ze strony Boga karzącej nagany: „Naród ten czci mię tylko wargami, a serce jego jest daleko ode mnie“.

Pamiętajmy jednak, że modlitwa nie jest czytaniem, lecz rozmową duszy z Panem Bogiem. Książeczka ma nam tylko służyć pomocą ku temu, byśmy wzniesli myśli ku niebu i swoje uczucia Bogu wynurzyli. Jeżeli widzimy modlących się w ten sposób, że tylko czytają, a nigdy czytania nie przerywają, aby przez chwilę rozmyślać nad treścią ustępu przeczytanego i oni czcili Boga tylko wargami. Z drugiej strony pozbedziemy się, głęboko nieraz w duszach nawet religijnych zakorzenionego przesądu, że modlitwa dobra jest rzeczą dostępną tylko dla osób wybranych. Przeciwnie i modlitwa jest tylko wołaniem serca potrzebującego. Jak dziecko umie już wyciągać rączki i płakać, gdy mu czego brakuje, tak każda dusza, choćby najędźniejsza, może objawiać swoje potrzeby, a Bóg słyszy to wołanie: „Przygotowanie serca ich usłyszało ucho Twoje“ powiedział Psalmista. — Przedewszystkiem modląc się, miejmy poczucie swej nieskończonej nędzy, jak ten celnik w dzisiejszej ewangelji św. Módlmy się z pokorą, nie opierając się na sobie, na swoich zasługach, lecz jedynie na nieskończonej wartości zasługach Chrystusa Pana.

Wtedy odejźmy z świątyni usprawiedliwieni jak ten pokorny celnik. — Lecz któż nas nauczy takiej modlitwy, jeżeli nie Ten, od którego wszelkie dobro pochodzi? Dlatego rozpoczynajmy każdy pacierz od uprzytomnienia sobie obecności Bożej a mianowicie od tego westchnienia, którem ongi apostołowie poruszyli boskiego Mistrza do nauczania ich modlitwy: „Panie, naucz nas modlić się!“

## Najważniejsze wskazówki rolnicze dla powiatów:

### Brodnickiego, Lubawskiego i Działdowskiego.

Podobnie jak i w roku ubiegłym podaje Izba Rolnicza szereg wskazówek i porad dotyczących uprawy, nawożenia i doboru odmian roślin ozimych. Wskazówki te oparte są na wynikach doświadczeń przeprowadzonych w latach ubiegłych przez Szkoły Rolnicze w Byszwałdzie, Samplawie i Brodnicy na ośrodkach rolnych tych Szkół, jak też i w wielu gospodarstwach prywatnych wymienionych powiatów. Ze względu na zbliżone warunki glebowe i klimatyczne wskazówki opracowane zostały łącznie dla tych trzech powiatów.

#### Żyto.

Z pośród roślin ozimych na omawianym terenie najwięcej uprawia się żyta.

Żyto wymaga siewu w rolę dostatecznie

odleżała i do tych jego wymagań dostosowana powinna być cała uprawa przedplonowa. O ile przedplonem dla żyta są rośliny kłosowe lub inne, pozostawiające rolę zadarnioną lub zachwaszczoną, to zaraz po sprzęcie przedplonu konieczną jest podorywka, dla zachowania wilgoci w glebie i ułatwienia walki z chwastami. Podorywkę zastąpić można kultywatoreszczonym na krzyż. Jednakże efekt kultywatorowania jest gorszy niż podorywki. Po wyłupieniu chwastów na podorywce, na 2—3 tygodnie przed siewem wykonać należy orkę siewną do średniej głębokości, a bezpośrednio przed siewem rolę poprawić ostatecznie bronami a w razie silniejszego zlania się i kultywatoreszczonym. W wypadku wykonania orki siewnej na krótki okres przed siewem wskazanym jest zastosowanie po orce walu Campbella, przyspieszającego odleżenie się roli.

Ziarno siewne powinno być dorodne i dobrze doczyszczane i możliwie bajcowane (ziarnikiem) dla uchronienia się przed pleśnią śniegową.

Termin wysiewu najodpowiedniejszy między 15—25 września. Siewy późniejsze bowiem dają zdecydowanie gorsze plony. Siewów przed 15 września również polecać nie można, a to ze względu na możliwość zaatakowania przez muchy zbożowe.

Gęstość siewu zależna jest od siły nawozowej gleby. W dobrych warunkach i przy wczesnym siewie wystarczy 120 kg na ha, (60 f. na mg) w warunkach słabych a zwłaszcza przy późnym siewie wysiew 180 kg. na ha (90 f. na mg) nie będzie za gęstym.

#### **Pszenica ozima.**

Uprawa pszenicy ozimej na terenie wymienionych powiatów ograniczyć się winna wyłącznie do gleb żwiższych istotnie pszennych. Forsowania uprawy pszenicy na glebach słabszych, nie zupełnie pod nią odpowiednich nie można zalecać, gdyż pociągałoby to za sobą dodatkowe poważne koszty w formie silnego nawożenia sztucznego i robocizny.

Na glebach nadających się pod uprawę pszenicy winna ona otrzymać stanowisko możliwie silne, t.j. po koniczynach, dobrze udanym grochu a ewentualnie nawet po wcześniejszych ziemniakach. Siew pszenicy po kłosowych nawet przy dodatkowym nawożeniu sztucznym jest ryzykowny. Uprawa nie powinna się różnić od opisanej pod żyto. Jeszcze większa jednak uwaga zwrócona być musi na dokładne odchwaszczenie roli. Natomiast odleżenie się roli, tak konieczne przy żywie, przy uprawie pszenicy nie odgrywa już tak dużej roli. Siew pszenicy wypaść powinien od połowy do końca września. Zaznaczyć tu należy, iż zasiew pszenicy powinien być tem wcześniejszy im słabsze warunki ona otrzymuje. Ilość wysiewu nie może być mniejszą od 120 kg na ha (60 f. na mg.) nawet w warunkach rzeczywicie dobrych. Lepsze wyniki daje siew w rzędy szersze (około 20 cm) umożliwiające gracowanie pszenicy wiosną. Ziarno siewne powinno być dobrze doczyszczane, dorodne i koniecznie zaprawiane (Ziarnikiem.)

#### **Jęczmień ozimy.**

Jęczmień ozimy nie posiada dla omawianego terenu większego znaczenia, gdyż narażony jest na częste wymarznienie jęczmienia ozimego zmniejsza się bardzo. Stanowiska uprawy i nawożenia wymaga on takiego jak i pszenica ozi-

ma. Z odmian polecenia godnymi okazują się Mikulicki (bardzo wczesny) i Nordland P.S.G. Obie te odmiany są dość odporne na mrozy.

#### **Rzepak.**

Z pośród roślin oleistych wchodzić może w grę do uprawy na omawianym terenie jedynie rzepak ozimy i to tylko na glebach istotnie dobrych i w gospodarstwach o odpowiedniej kulturze. Siew wczesny z początkiem września, stanowisko na obroniku, staranna uprawa oraz dodatkowe nawożenie sztuczne, zwłaszcza azotowe, zmniejszają ryzyko uprawy tej rośliny w tutejszych warunkach.

#### **Użytki pastewne.**

Koniczyny i lucerny. Pamiętać tu należy, iż warunkiem dobrego przezimowania jest dostateczny ich odrost przed zimą. Dlatego też spasanie koniczyn należy zaprzestać dość wcześnie. Lucerników wogóle spasać nie można a ostatni pokos należy sprzątnąć już około połowy września tak, aby lucerna mogła do zimy dobrze odrosnąć.

Z powodu małych możliwości uprawy lucerny i koniczyny należy pomyśleć o uprawie innych roślin pastewnych, któreby wiosną mogły dostarczyć paszy zielonej. Zalecić by więc można zasiew „mieszanki poznańskiej”. Mieszanka ta winna być zestawiona w następujących ilościach: wyka ozima 50 kg. na ha (25 f. na mg) inkarnatka 24 kg (12 f. na mg) i rajgras angielski 12 kg (6 f. na mg). Rajgras angielski może być częściowo lub w całości zastąpiony przez rajgras włoski lub kupkówkę. Mieszankę tę należy zasiewać w drugiej połowie sierpnia. Wskazanym jest umieszczenie jej w stanowiskach nawozowo lepszych, celem uzyskania możliwie dużych ilości zielonej masy.

Łąki i pastwiska. Jesień jest najodpowiedniejszą porą do zastosowania na łąkach niezależnych kompostu a z nawozów sztucznych kaimitu i supertomasyny. Zarówno kompost jak i nowozy sztuczne po zasiewie powinny być dobrze zabronowane. Na łąkach podlegających zalewom jesienią lub wiosną, czynności te należy odłożyć do wiosny. Na łąkach mineralnych, niezależnych wyraźnie podnosi plony azotniak, zastosowany już jesienią w dawce około 100 kg, na ha (50 f. na mg.)

#### **Przygotowania roli pod zasiewy wiosenne.**

Okres letnio jesienny jest również porą, w której wykonana być musi część prac uprawowych pod zasiewy wiosenne. Zasadą tutaj być musi wykonanie podorywek po wszystkich plonach kłosowych, a następnie zoranie ich do właściwej głębokości. Wykonanie orki przed zimą jest bardzo ważnym, gdyż przyczynia się ono do nagromadzenia wilgoci w roli oraz należytego przemarznienia skiby, oraz umożliwia wczesne rozpoczęcie właściwych prac wiosennych.

Rozporządalne zapasy obronika należy wywieźć i przyorać już jesienią. Uważać jednak należy aby obronika nie przyorać zbyt głęboko.

Jesień jest również odpowiednią porą do przeprowadzenia wapnowania pod przyszłoroczne buraki, rośliny strączkowe, jęczmień i wsiewki koniczynowe, większość bowiem tutejszych gleb jest zakwaszona i cierpi na brak wapna. Dawki wapna palonego wynosić winny około 10 q na ha (5 ctn na mg), a niepalonego dwukrotnie więcej.

Wapno po wysiewie powinno być zaraz dobrze przybronowane.

## Program zebrań Kółek Rolniczych w Okręgu Lubawskim.

Zebrań Kółek Rolniczych odbędą się w:

Kazanicach	dnia 9. VIII. 36 r. o godz.	9-tej
Rożentalu	" 9. " " "	12-tej
Zielkowie	" 9. " " "	15-tej
Prątnicy	" 16. " " "	12-tej
Tuszewie	" 16. " " "	15-tej
Lubawie	" 16. " " "	18-tej
Grodzicznie	" 23. " " "	12-tej
Ostaszewie	" 23. " " "	15-tej
Swiniarcu	" 23. " " "	18-tej
Złotowie	" 30. " " "	12-tej
Omulu	" 30. " " "	15-tej
Czerlinie	" 30. " " "	18-tej
Zwiniarzu	" 6. IX " "	11.30
Rumięcicy	" 6. " " "	15-tej
Grabowie	" 13. " " "	12-tej
Wałdykach	" 13. " " "	15-tej
Lubstynku	" 13. " " "	18-tej

Zebrań należy przeprowadzać jak zwykle z przygotowanym porządkiem dziennym.

Na zebrań powyższe przybędzie instruktor T. R. P.

Liczny udział w zebrań wszystkich rolników jest bardzo pożądanym. T.R.P.

### Dalsze Pożyczki na zagospodarowanie łąk.

Pomorska Izba Rolnicza komunikuje, że kredyty na zagospodarowanie łąk na sezon wiosenny zostały już wyczerpane i rozdzielone rolnikom którzy się o nie ubiegali.

W szczególności rozprawiono następujące kredyty w formie nasion i nawozów na: założenie nowych łąk i pastwisk łącznie z mineralnym nawożeniem o powierzchni 50 ha, podsiew starych łąk łącznie z mineralnym nawożeniem o powierzchni 25 ha, nawożenie łąk i pastwisk o powierzchni 220ha.

Obecnie Izba Rolnicza przyjmuje zgłoszenia na kredyty, które będą przyznane przez Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Rolnych z funduszu obrotowego Reformy Rolnej na sezon jesienny br. i wiosenny 1937 r.

O kredyty na: 1) nawożenie łąk starych nawozami mineralnymi na jesieni br., należy się zwrócić do Pom. Izby Rolniczej pisemnie za pośrednictwem Towarzystw Rolniczych powiatowych do dnia 1 października 1936 r.

O kredyty na: 2) założenie nowych łąk i pastwisk, podsiew starych oraz nawożenie wiosenne, należy się zwrócić tą samą drogą najpóźniej do grudnia br., lub w wyjątkowych wypadkach pisemnie lub osobiście wprost do Izby Rolniczej.

Rolnicy ubiegający się o pożyczkę, w wniosku skierowanym do Izby za pośrednictwem Towarzystw Rolniczych Powiatowych winni wyszczególnić o jakie kredyty chodzi, a równocześnie zapodać:

1. obszar własnego gospodarstwa (w ha),
2. obszar łąk i pastwisk, który wchodzi w to gospodarstwo (w ha),
3. jakie są łąki i pastwiska (torfowe, czy mineralne).

Rolnicy którzy pragną otrzymać pożyczki na założenie nowych łąk i pastwisk, winni poza powyższymi objaśnieniami zapodać dodatkowo:

- a) obszar łąk przygotowany do odsiewu:

b) opis prac dokonanych przy uprawie łąki przeznaczonej do obsiewu (podać kiedy łąkę zaorano jakie rośliny pokolei uprawiono, jakie stosowano nawozy i tp.);

c) dokładny opis profilu gleby przeznaczonej pod obsiew (warstwa wierzchnia, podglebie, na jakiej głębokości występuje woda w glebie);

d) wyszczególnienie — o ile możliwości — tych roślin łąkowych, które na tamtejszym terenie najlepiej rosną, oraz zapodać: jakie nawozy sztuczne — według własnych obserwacji na łąki miejscowe najlepiej działają.

Biorąc pod uwagę powyższe dane, Pom. Izba Rolnicza ustali dla poszczególnych gospodarstw skład mieszanek roślin łąkowych i rodzaj nawożenia, poczem dostarczy nasiona i nawozy.

Obsiew 1 ha łąki łącznie z nawożeniem wynosi według cen obecnych około 170—180zł. (w tem cena nasion siewnych około 100 zł. nawozów sztucznych około 70 zł.)

Podsiew 1 ha łąki starej łącznie z nawożeniem wynosi według cen obecnych około 100 zł. (w tem cena nasion do podsiewu około 30 zł, nawozów sztucznych około 70 zł.)

Nawożenie 1 ha łąki starej około 70 zł (8 q. kainitu 12 proc. i 2 do 2.5 q. supertomasyny 16 proc.)

Ceny powyższe mogą ulec zmianom, w zależności od tego, jaki będzie skład mieszanek i jakie użyje się nawozy, co zależne jest od warunków w jakich znajdują się łąki i od cen nasion i nawozów na jesieni.

W razie zgłoszenia większych kompleksów do zagospodarowania, Izba Rolnicza wydeleguje na swój koszt swego fachowego przedstawiciela, który przeprowadzi badanie łąk na miejscu i ułoży właściwy skład mieszanek. Wyjazdy do indywidualnych gospodarstw za zwrotem kosztów podróży.

### Przepisy o udzielaniu pożyczek na zagospodarowanie łąk.

1. Pożyczki udzielane będą rolnikom, posiadającym łąki gotowe do uprawy i zobowiązującym się w podpisanych skrypcie dłużnym do stosowania ściśle instrukcji właściwej Izby Rolniczej przy użytkowaniu pożyczek.

2. Pożyczki udzielane będą na lat 5. Początek okresu spłaty pożyczki ustala się na najbliższy dzień 1 kwietnia lub 1 października, jaki nastąpi po upływie 2 lat od dnia udzielenia pożyczki. Spłata pożyczki nastąpi w 6-ciu równych ratach półrocznych, płatnych 1 kwietnia i 1 października, względnie w 3-ch ratach rocznych, płatnych 1 października, o ileby półroczna rata wynosiła mniej, niż 10 zł.

Odsetek za czas do początku okresu spłaty pożyczek nie zalicza się. Za dalszy okres odsetki będą obliczone od niespłaconej części kapitału pożyczki w wysokości 3% rocznie i będą płatne razem z ratami kapitału.

3. Pożyczkobiorca zabezpiecza spłatę pożyczki osobistym skrypcie dłużnym. W razie przeterminowania spłat, pożyczkobiorca płaci kary za zwłokę w wysokości 1/2% w stosunku miesięcznym oraz ewentualnie koszty egzekucji. W razie użycia pożyczki niezgodnie z przeznaczeniem (brew instrukcjom właściwej Izby Rolniczej) — cała pożyczka staje się natychmiast wymagalną.

4. Pożyczki udzielane będą tylko w naturze (nawozy i nasiona) w ilości, określonej przez

Izbę Rolniczą, a potrzebnej na obsiew, podsiew lub nawożenie nie więcej, niż 5 ha łąki na jedno gospodarstwo. W razie wypełnienia przez dłużnika warunków udzielonej pożyczki, ustanowionych przez Izbę Rolniczą, mogą mu być udzielone w latach następnych dalsze pożyczki w ilości, potrzebnej na zagospodarowanie nie więcej, niż 5 ha łąk rocznie.

Powtórny kredyt na zagospodarowanie tego samego obszaru łąki może być udzielony jedynie w wypadkach zniszczenia zasiewów bez winy dłużnika.

5. W wypadkach zniszczenia zasiewów w pierwszym roku bez winy dłużnika, wskutek działania siły wyższej, — Wojewoda może, na wniosek Izby Rolniczej, umorzyć pożyczkę w całości lub częściowo.

## Wrażenia z wycieczki do Danji i Szwecji.

Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Warszawie organizuje rokrocznie wycieczki rolnicze do Danji. W tym roku miałem szczęście brać udział w tej wycieczce. Wycieczka zebrała się w Gdyni na Dworcu Morskim 16 czerwca 1936 r. Do Gdyni każdy z uczestników wycieczki dojechał na własny koszt (była 50 proc. zniżka kolejowa). Zaś od Gdyni wszystkie wydatki mieściły się w przekazanych na wycieczkę sumach. Koszta wycieczki wyniosły 205,— zł, w czym mieściły się paszporty, przejazdy tak statkami jak i autobusami oraz mieszkanie i pełne utrzymanie. Zagranicę można wywieźć ze względu na ograniczenie dewizowe najwyżej 50,— zł, to też ogólny koszt wycieczki w żadnym razie nie mógł przenieść kwoty 300 zł. (W Gdyni odbyła się odprawa celna wszystkich uczestników, poczem zajęliśmy miejsca na statku). Jechaliśmy „Batorem“. Wycieczka nasza liczyła 133 osób. Uczestnicy wycieczki rekrutowali się ze wszystkich dzielnic Polski. Każde województwo było zastąpione. Najliczniej reprezentowane było województwo lubelskie 29 uczestnikami. Z Pomorza było nas 9; w tem 4 z powiatu grudziądzkiego. W wycieczce brali udział nie tylko rolnicy-praktycy, ale i przedstawiciele spółdzielni, pracownicy społeczni i t. d. W wycieczce brało też udział 14 przedstawicieli Związków Ukraińskich w Polsce oraz inż. Racie przedstawiciel Związków Młodzieżowych w Jugosławii.

Po wejściu na statek ulokowałem się w kabinie nr. 936. Statek „Batory“ to cudo techniki. — Pływający kolos. Statek ten jest 240 m. długi i przeszło 20 m. szeroki. Ma kilka pięter. Może on zabrać 8.000 ton bagażu, oraz 1.000 pasażerów. Obsługa jego wynosi około 300 osób. Na statku jadalnia — sala, która pomieści około 400 osób do stołu. Ma salony, w których fotele wybite są skórą, czytelnie, specjalne pokoje gabinetowe, kancelarja dla publiczności itd. Poza tem mieści się na statku olbrzymia kuchnia, lodownia, pralnia, drukarnia, szpital itd. Statek ma 3 pokłady, z których 2 dostępne są dla pasażerów. Cały statek jest biało lakierowany, podłogi wyłożone linoleum, okucia, drzwi niklowane. Statek podzielony jest na 3 części. Każda część może być osobno izolowana. Potrzebne to jest w razie niebezpieczeństwa, którem w czasie podróży może

być pożar lub woda. W razie zauważenia uszkodzenia, przez które dostaje się na statek woda, część ta będzie zamknięta i statek może utrzymać się na powierzchni. Kabin na statku jest około 1.000. W każdej kabinie pasażerskiej mieszczą się 4 łóżka, 2 umywalnie z kranami na zimną i ciepłą wodę, lustro toaletowe, 4 szafy, stolik, krzesło itd. Łóżka są dwupiętrowe. W szafach znajdują się pasy ratunkowe dla pasażerów na wypadek niebezpieczeństwa. W razie zaistnienia takiego niebezpieczeństwa, o czym obwieszcza syrena okrętowa, każdy pasażer zobowiązany jest założyć sobie pas ratunkowy i udać się na pokład pod rozkazy kapitana okrętu.

Statek „Batory“ jest motorowcem. Hala maszyn mieści się zupełnie na dole okrętu. Okręt poruszany jest olbrzymimi motorami Diesla. Motory pędzone są ropą. Na dobę spotrzebuje statek 20 ton ropy. Ropy zabiera „Batory“ tyle, że starczy mu w zupełności na przejazd do Ameryki i zpowrotem, bez doładowywania w jakimkolwiek porcie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Z zebrań Kółek Rolniczych.

**Lekarty.** Miesięczne zebranie tutejszego K. R. odbyło się w dniu 12 lipca 1936 r. w lokalu Kółka Rolniczego. Na zebranie to stawilo się 24 członków i 4 gości.

Zebranie zagał prezes p. senator Serożyński. Następnie przystąpiono do sprawdzania obecności i odczytania ostatniego protokołu.

Referat o polityce zbożowej w roku przysłym wygłosił p. Prezes. Dyskusja po referacie była bardzo ożywiona.

Po omówieniu spraw lokalnych i ustaleniu terminu odbywania się zebrań miesięcznych, które ustanowiono na pierwszą sobotę po pierwszym, zebranie zakończono.

Następne zebranie K. R. odbędzie się dnia 8 sierpnia 1936 r.

**Gwiżdżiny.** Miesięczne zebranie Kółka Rolniczego odbyło się w dniu 19 lipca 1936 r. przy udziale 13 członków i 1 gościa. Zebranie zagał prezes p. Dejczer pochwaleniem Pana Boga i powitaniem członków Kółka Rolniczego.

Następnie sekretarz K. R. odczytał protokół z ostatniego zebrania, który przyjęto bez zmian. Dalej odczytał p. Prezes szereg interesujących komunikatów z biuletynu P. T. R. nr. 7/36. Obszerne i wyczerpujące sprawozdanie ze Zjazdów Prezesów K. R. pow. lubawskiego zdał sekretarz p. Gessek. Potem wyłoniła się obszerna dyskusja.

Do komisji Rewizyjnej Mleczarni Spółdzielczej będącej pod opieką i kontrolą Kółka Roln. wybrano pp. Bernarda Ptaszyńskiego, St. Truszczyńskiego, A. Kotewicza i Fr. Macholza.

Na tem zebranie zakończono. Następne zebranie odbędzie się dnia 16 sierpnia 1936 r.

## Dalszy spadek bezrobocia w Polsce.

Według danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Pracy zarejestrowano na dzień 1-go b. m. na terenie Rzeczypospolitej ogółem 286 575 bezrobotnych, czyli o 19.645 bezrobotnych zmniejszyła się ich liczba.

Czy jesteś członkiem T. R. P.?